

20 lat psychiatrycznego partnerstwa pomiędzy Krakowem i Bethel

Podczas podróży po zakładach psychiatrycznych w Polsce w czerwcu 1989 roku, która wiodła m.in. przez Międzyrzecz-Obrzyce, Wartę, Gniezno, Poznań i Łódź, powstał pomysł partnerstwa pomiędzy instytucjami psychiatrycznymi w Niemczech i w Polsce oraz założenia Polsko-Niemieckiego Towarzystwa Zdrowia Psychicznego (PNTZP).

Po założeniu PNTZP w 1990 roku w Münster, powstało wiele partnerstw. Do pierwszych należało partnerstwo Bethel-Kraków, które w ciągu kilku lat rozwinęło szerokie spektrum działalności. Miało to wiele przyczyn:

W Bethel mieściła się siedziba zarządu PNTZP, członkowie zarządu Detlef Klotz i Sabine Radtke-Götz skupiali w pierwszych latach wszystkie działania Towarzystwa. W zarządzie w Bethel oraz w Klinice Psychiatrii Zespołu Lecznictwa Gilead byli to na początku: Hans Schwager, Niels Pörksen i Günther Wienberg, którzy poświęcili się partnerstwu z Krakowem. Bohaterami partnerstwa w Krakowie w pierwszych 10 latach byli, i są do tej pory, Adam Szymusik, Andrzej Cechnicki i Anna Przewłocka.

W sympozjum w Krakowie na temat znaczenia kościoła i jego działalności społecznej w pracy z ludźmi psychicznie chorymi i upośledzonymi w Polsce i w Niemczech, w roku 1991, wzięło udział wielu członków zarządu z Bethel. Zrodził się wtedy pomysł sympozjum „Polska po Oświęcimiu”, które odbyło się jako trzecie z kolei w październiku 1992 roku w Bethel („Dialog” 2). Podczas tego sympozjum został oficjalnie podpisany układ o partnerstwie pomiędzy Ośrodkiem Bodelschwingschen Bethel i Kliniką Psychiatrii Gilead w Bethel a

Kliniką Psychiatrii UJ i Szpitalem im. Babińskiego w Krakowie.

Tym samym otwarto drogę licznym inicjatywom: w Krakowie i w Bethel odbyło się, i do dziś odbywa, wiele wspólnych, żywych wizyt, hospitacji profesjonalistów i ludzi zaangażowanych, obrad i sympozjów. Specjalistyczny kurs w Bethel „Opieka nad psychicznie chorymi” przyczynił się do rozwoju obfitego i intensywnego programu hospitacji i doskonalenia zawodowego, wspólnie z kolegami i koleżankami z Krakowa, przy wsparciu Fundacji Roberta Boscha. Fakt, że podczas wzajemnych wizyt byliśmy gośćmi w domach koleżanek i kolegów, ułatwił osobiste kontakty, wynikiem których były przyjaźnie, wspólne podróże wakacyjne, pobyty wakacyjne z pacjentami itp.

Znaczącą rolę w partnerstwie odegrała ścisła współpraca krakowskiej Kliniki Psychiatrii UJ z byłymi więźniami z Oświęcimia, przebadanymi wkrótce po ich uwolnieniu. Skutki ekstremalnej traumatyzacji podczas uwięzienia w obozie koncentracyjnym określane są dzisiaj jako ciężkie zaburzenia posttraumatyczne (PTSS), wcześniej zaś jako syndrom pobozowy. Przede wszystkim długoletni dyrektor Kliniki, prof. Adam Szymusik, był aktywny w Związku Byłych Więźniów Obozów Koncentracyjnych. Problem zaburzeń posttraumatycznych towarzyszył partnerstwu Bethel-Kraków od samego początku (Psychiatria po Oświęcimiu).

Byłymi więźniami obozu w Oświęcimiu i sekretarzem Związku z Krakowie, Tadeusz Zaleski, (jeden z pierwszych więźniów w Oświęcimiu z numerem 43) przez wiele lat towarzyszył grupom odwiedzających z Bielefeld do

Oświęciami opowiadając o swoich własnych doświadczeniach. Wielokrotnie był też w Bielefeld. Jego opowiadania z czasów uwięzienia i dotyczące okresu uwolnienia po interwencji Oskara Schindlera były zawsze pełne ekspresji. Wizyty Tadeusza Zaleskiego w Bielefeld doprowadziły też do intensywnej wymiany szkolnej.

Konsekwentnym tematem partnerstwa było również zajmowanie się mordem pacjentów w Niemczech i w Krakowie podczas niemieckiej okupacji. Prawie wszyscy pacjenci kobierzyńskiego szpitala zostali zamordowani. Wspólnie postawiony pomnik na terenie tegoż szpitala upamiętnia ofiary mordu na pacjentach (patrz: tekst Anny Przewłockiej i Günthera Wienberga w tym zeszycie).

Po przejściu Nielsa Pörksena na emeryturę partnerstwo Bethel-Kraków prowadzone było nadal, z licznymi inicjatywami, przez Martina Driessena wraz z kolegami z Kliniki. Obok kontynuacji wzajemnych wizyt, fachowej wymiany i częściowo wielomiesięcznych hospitalacji, współpraca w ciągu ostatnich lat rozwijała się przede wszystkim jako realizacja jakiegoś

konkretnego projektu. Jest pomysł, aby w ramach decentralizacji Szpitala im. Babińskiego powstało w Nowej Hucie Centrum Opieki Psychiatrycznej, modelowo integrujące ofertę opieki stacjonarnej, częściowo stacjonarnej i ambulatoryjnej. Interesujące i pełne napięcia były wspólne, conceptualne przemyślenia dotyczące tego lokalnego Centrum Psychiatrycznego, aż do konkretnych planów budowlanych i przestrzennych. Niestety nie mogły być one do dnia dzisiejszego zrealizowane.

Przed ekonomizacją służby zdrowia i opieki społecznej w obu krajach nie uchroniła się też psychiatria i partnerstwo. Związane z tym – również osobiste – zmiany i wyzwania w Bethel i w Krakowie są znaczne i utrudniają nowe inicjatywy; stąd potrzeba coraz to nowych, zorientowanych przyszłościowo impulsów, aby aktywnie utrzymywać partnerstwo.

Partnerstwo Bethel-Kraków stało się w ciągu ostatnich 20 lat stałym elementem stosunków polsko-niemieckich i PNTZP. Przyczyniło się do poznania ludzi z Polski i Niemiec oraz ich lepszego porozumienia, wykraczającego daleko poza obszar psychiatrii.